

***Sygn. akt I ACa 1369/15***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Edyta Mroczek (spr.)

Sędziowie: SA Ewa Kaniok

SA Beata Kozłowska

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puszkarska

po rozpoznaniu w dniu 6 lipca 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Dyrektorowi Generalnemu Służby Więziennej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 16 marca 2015 r., sygn. akt XXIV C 1093/12

**I. oddala apelację,**

**II. zasądza od Z. W. na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Beata Kozłowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok

***I A Ca 1369/15***

## UZASADNIENIE

Powód Z. W. w pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Dyrektora Generalnego Służby Więziennej wniósł o zaniechanie działań pozwanego naruszających jego dobra osobiste, złożenie przez pozwanego stosownego oświadczenia w formie i treści wskazanej szczegółowo w pozwie oraz zasądzenie 42 000 zł zadośćuczynienia i sumy 500 zł na wskazany cel społeczny - podnosząc, że podczas pobytu w Aresztach Śledczych i Zakładach Karnym na terenie kraju zostały naruszone jego dobra osobiste poprzez osadzenie go w przeludnionych celach i nieodpowiednich warunkach bytowych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, podnosząc m.in. zarzut przedawnienia.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r. oddalił powództwo i nie obciążył powoda kosztami procesu.

Sąd Okręgowy ustalił, iż Z. W. od stycznia 2007 r. przebywał w warunkach pozbawienia wolności będąc osadzony w następujących jednostkach: w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 24 stycznia 2007 r. do 28 lutego 2007 r., w Areszcie

Śledczym w R. w okresie od 28 lutego 2007 r. do 25 października 2007 r., w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 25 października 2007 r. do 3 kwietnia 2008 r., w Zakładzie Karnym w P. w okresie od 17 kwietnia 2008 r. do 24 kwietnia 2008 r., w Zakładzie Karnym w G. w okresie od 24 kwietnia 2008 r. do 7 listopada 2008 r. i w okresie od 6 maja 2010 r. do 15 czerwca 2010 r., w Zakładzie Karnym w P. w okresie 15 czerwca 2010 r. do 16 czerwca 2010 r., w Areszcie Śledczym W.-M. w okresie od 16 czerwca 2010 r. do 26 stycznia 2011 r., w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 26 stycznia 2011 r. do 3 sierpnia 2011 r., w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 3 sierpnia 2011 r. do 11 lipca 2012 r., zaś od 11 lipca 2012 r. do chwili wniesienia pozwu w Zakładzie Karnym w G..

W dniu 25 maja 2006 r. dyrektor Zakładu Karnego w S. wydał zarządzenie nr (...) o umieszczeniu osadzonych w celach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m<sup>(2)</sup>. W czasie pierwszego pobytu powoda w wyżej wskazanej jednostce panowało przeludnienie, a dyrektor zakładu informował sędziego penitencjarnego, że nie ustały przyczyny wydania powyższego zarządzenia. W marcu 2007 r. liczba osadzonych w jednostce wahała się pomiędzy 790 a 805 osadzonych, podczas gdy pojemność jednostki wynosiła 608 miejsc. Podczas drugiego pobytu powoda w Zakładzie Karnym w S. dyrektor zakładu karnego w piśmie z dnia 17 stycznia 2008 r. informował sędziego penitencjarnego o panującym przeludnieniu w jednostce i niespełnieniu norm 3 m<sup>(2)</sup> przypadającej na jednego osadzonego. W okresie od 10 stycznia do 17 stycznia 2008 r. zaludnienie w jednostce wynosiło od 630 do 655 osadzonych, podczas gdy pojemność jednostki wynosiła 608 miejsc. W czasie pobytu w ww. jednostce powód osadzony był w celach pawilonu(...). Powód przebywał w celi nr (...) o powierzchni 6,27 m<sup>(2)</sup>, w celi nr (...) o powierzchni 17,35 m<sup>(2)</sup>, w celi nr (...) o powierzchni 15,83 m<sup>(2)</sup>, w celi nr (...) o powierzchni 18,05 m<sup>(2)</sup>, w celi nr (...) o powierzchni 17,30 m<sup>(2)</sup> oraz w celi nr (...) o powierzchni 15,41 m<sup>(2)</sup>. W celach nr (...) były dostawiane dodatkowe łóżka.

W celach znajdujących się w pawilonie (...) kąpiki sanitarne były całkowicie zabudowane oraz posiadały instalację ciepłej i zimnej wody. Natomiast kąpiki sanitarne w pawilonie (...) były oddzielone od reszty celi parawanem o wysokości 1,6 m. W określonych w jednostce godzinach więźniowie mogli korzystać codziennie z ciepłej wody. Cele były wyposażone w sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r., zaś ewentualne awarie były na bieżąco usuwane. Materace na łóżkach w razie ich zużycia wymieniano na prośbę osadzonych. W niektórych celach w jednostce na ścianach i sufitach znajdowały się liczne zadrapania, odpryski powłoki malarskiej oraz miejscowe przebarwienia, zaś podłoga w celach wykonana była z parkietu częściowo odklejonego od podłoża. W celach znajdowała się sprawna instalacja wentylacyjna, która podlegała corocznym przeglądom. Osadzeni mogli otwierać lub uchylać okna, co zapewniało im dopływ świeżego powietrza. W okresie zimowym cele były ogrzewane. Natężenie oświetlenia w celach jest mierzone co pięć lat i było wystarczające do czytania, pisania oraz wykonywania codziennych czynności. W godzinach przedpołudniowych oraz w nocy w celach wyłączana była energia elektryczna. Osadzeni otrzymywali środki higieny osobistej zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. Osadzonym wydawano 3 posiłki dziennie. W jednostce przeprowadzane były regularne dezynsekcje i deratyzacje. Podczas pobytu w Zakładzie Karnym w S. powód korzystał z opieki medycznej, w tym czasie nie skarżył się na bóle kręgosłupa. Wobec powoda w jednostce nie były stosowane środki przymusu.

W czasie pobytu w Areszcie Śledczym w R., powód przebywał w celach wyposażanych w sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. W celach zainstalowana była wentylacja grawitacyjna, którą poddawano regularnym przeglądom. Kąpiki sanitarne w celach były zabudowane do pełnej wysokości ścianką z cegły oraz zamykane na drzwi. W kąpikach sanitarnych oprócz miski sedesowej i umywalki, znajdował się również prysznic z brodzikiem. Osadzeni mogli korzystać z wody zimnej bez ograniczeń oraz w określonych godzinach z wody ciepłej. Ponadto raz w tygodniu osadzeni mogli korzystać z ciepłej kąpieli w łaźni. Oświetlenie w celach zapewnione było za pomocą świetlówek. Ponadto dostęp do świeżego powietrza umożliwiały okna, które osadzeni mogli nieskrępowanie otwierać. W okresie zimowym cele były ogrzewane. W celach dokonywano dezynsekcji i deratyzacji. Osadzeni mogli w celach w określonych godzinach oglądać telewizję. W godzinach rannych i popołudniowych ograniczono dostępność energii elektrycznej w gniazdach elektrycznych. Raz w miesiącu osadzonym wydawano środki higieny w postaci 1 sztuki papieru toaletowego, 1 sztuki nożyka do golenia, 100 gram mydła, 200

gram proszku do prania, oraz osadzonym którzy zgłoszą na piśmie chęć pobrania – 1 tubkę kremu do golenia, 1 tubkę pasty do zębów oraz 1 szczoteczkę do zębów raz na 6 miesięcy. Ponadto raz w miesiącu wydawane były środki czystości. Osadzeni mogli korzystać z pralni i suszarni. Place spacerowe w jednostce miały powierzchnię od 21,30 m<sup>2</sup> do 64,20 m<sup>2</sup>. Posiłki produkowane w jednostce były wytwarzane z zachowaniem zasad (...). Powód miał możliwość korzystania z zajęć kulturalno-oświatowych, stołu do tenisa, pomieszczeń siłowni, sali telewizyjnej, codziennej prasy oraz hali sportowej.

Podczas pobytu w Areszcie Śledczym W. – M. powód był osadzony w okresie od 16.6.2010 r. do 23.6.2010 r. w pawilonie(...) celi (...) o powierzchni 7,04 m<sup>(2)</sup> wraz z jednym osadzonym, w okresie od 23.6.2010 r. do 1.7.2010 r. w pawilonie (...) celi nr (...) o powierzchni 9,44 m<sup>(2)</sup> wraz z dwoma osadzonymi, w okresie od 1.7.2010 r. do 2.7.2010 r. w pawilonie (...) celi nr (...) o powierzchni 7,06 m<sup>(2)</sup> wraz z jednym osadzonym, w okresie od 2.7.2010 r. do 15.10.2010 r. w pawilonie (...) celi (...) o powierzchni 10,25 m<sup>(2)</sup> wraz z dwoma osadzonymi, w okresie od 15.10.2010 r. do 21.10.2010 r., od 29.10.2010 r. do 5.11.2010 r., od 8.11.2010 r. do 10.11.2010 r. w pawilonie (...) celi nr(...) o powierzchni 9,55 m<sup>(2)</sup> wraz z dwoma osadzonymi, zaś w okresie od 21.10.2010 r. do 29.10.2010 r., od 5.11.2010 r. do 8.11.2010 r. w ww. celi wraz z jednym osadzonym, w okresie od 10.11.2010 r. do 23.11.2010 r., od 28.11.2010 do 26.01.2011 r. w pawilonie (...) celi (...) o powierzchni 9,65 m<sup>(2)</sup> wraz z dwoma osadzonymi, zaś w okresie od 23.1.2010 r. do 28.11.2010 r. w ww. celi wraz z jednym osadzonym. W celach, w których przebywał powód znajdował się sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r., cele wyposażone były w oświetlenie sztuczne jarzeniowe. Ponadto kąćki sanitarne były wyposażone w dodatkowe oświetlenie. Osadzeni mieli w celach całodobowy dostęp do zimnej wody, a możliwość korzystania z ciepłej wody wynikała z regulaminu wewnętrznego jednostki. W celach znajdowała się sprawna instalacja wentylacyjna, która podlegała corocznym przeglądom. Osadzeni mogli otwierać lub uchylać okna, co zapewniało im dopływ świeżego powietrza. W okresie zimowym cele były ogrzewane. Podczas pobytu w jednostce powód zgłaszał bóle kręgosłupa i był konsultowany przez lekarza, który zapisywał powodowi środki przeciwbólowe. Ponadto lekarz ortopeda w dniu 12 października 2010 r. zalecił powodowi serię 10 zabiegów fizykoterapii. Zabiegi zostały wykonane i zakończono je w dniu 4 listopada 2010 r. Powód odbył również konsultację okulistyczną i lekarz przepisał mu okulary.

Cele mieszkalne w Areszcie Śledczym w P. wyposażone były w sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. Kąćki sanitarne były odseparowane od reszty celi bądź ścianką murowaną lub parawanem z materiału. Osadzeni otrzymywali co miesiąc środki higieny osobistej. Bieliznę osobistą i ręczniki wymieniono osadzonym raz w tygodniu, zaś pościel co dwa tygodnie. Osadzeni mogli suszyć pranie w celach na linkach rozwieszonych pod sufitem. W celach odbywały się również dezynsekcje. Podczas pobytu powoda w Areszcie Śledczym w P. przeprowadzano kontrole przewodów wentylacyjnych w celach mieszkalnych. Podczas przygotowywania posiłków obowiązywał standard HACCP. Funkcjonariusze sprawdzali termin przydatności jedzenia. Pokarm był również kontrolowany przez lekarza. Cele mieszkalne w jednostce były oświetlane za pomocą lamp żarowych lub jarzeniowych, osadzeni mogli ponadto na umotywowany wniosek otrzymać lampkę nocną. Oświetlenie w celach było włączone od godziny 6:00 do godziny 23:00. W oknach zainstalowane były blendy uniemożliwiające osadzonym widoczność na zewnątrz. Blendy ograniczały dostęp światła dziennego. W określonych porządkiem wewnętrznym godzinach zasilanie w gniazdkach elektrycznych było wyłączane. Powód korzystał w ww. jednostce z opieki zdrowotnej i stomatologicznej. Służba zdrowia jest dostępna 24 godziny na dobę, dyżur pełnili lekarz i pielęgniarka, ponadto w areszcie przyjmowali lekarze specjaliści. Na wizytę u dentysty osadzeni czekali około tygodnia, zaś w przypadku bólu przyjmowani byli od razu. Podczas leczenia stomatologicznego powodowi założono opatrunek na ząb oraz zastosowano plombę amalgamatową. Powód zgłaszał także dolegliwości bólowe kręgosłupa. Po przeprowadzonym badaniu MR stwierdzono u powoda zmiany zwyrodnieniowe oraz dyskopatię L4/L5. Podczas kolejnych wizyt lekarz przypisywał powodowi środki przeciwbólowe i ochronę od ciężkiej pracy fizycznej. W czasie konsultacji neurologicznej w marcu 2012 r. lekarz wypisał skierowanie na wykonanie 10 zabiegów jontoforezy. W okresie od marca do czerwca 2012 r. u powoda występowały bóle brzucha i biegunki, co uniemożliwiało przeprowadzenie zleconych zabiegów. W czerwcu 2012 r. neurochirurg zalecił powodowi fizjoterapię. W jednostce

organizowane były zajęcia kulturowo-oświatowe m.in. zajęcia plastyczne. Osadzeni mogli korzystać z codziennej prasy, zbioru bibliotecznego, uczestniczyć w konkursach, w realizacji audycji w telewizji wewnątrzzakładowej. Ponadto w jednostce wydawana jest gazetka, do której osadzeni mogli pisać artykuły. Organizowane były wyjścia do kina, teatru, sali sportowej, osadzeni mogli uczestniczyć w spotkaniach ze znanymi ludźmi. Na oddziałach znajdowały się świetlice wyposażone w telewizory i sprzęt sportowy.

W Zakładzie Karnym w G. powód przebywał w okresie od 16.04.2008 r. do 8.05.2008 r. w celi nr (...) o powierzchni 18,35 m<sup>(2)</sup>, od 9.05.2008 r. do 2.06.2008 r. w celi nr (...) o powierzchni 19,25 m<sup>(2)</sup>, od 23.06.2008 r. do 7.11.2008 r. w celi nr (...) o powierzchni 19,30 m<sup>(2)</sup>, od 7.05.2010 r. do 12.05.2010 r. w celi (...) o powierzchni 9,70 m<sup>(2)</sup>, w dniu 14.05.2010 r. w celi nr (...) o powierzchni 9,70 m<sup>(2)</sup>, od 14.05.2010 r. do 15.06.2010 r. w celi nr (...) o powierzchni 18,12 m<sup>(2)</sup>, od 11.07.2012 r. do 28.08.2012 r. w celi nr (...) o powierzchni 18,83 m<sup>(2)</sup>. W tym czasie zachowana była norma 3 m<sup>(2)</sup> powierzchni celi przypadająca na powoda.

W celach Zakładu Karnego w G. znajdował się sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. Kąćki sanitarne w celach były wyposażone w drzwi i zapewniały zachowanie prywatności, zaś na oświetlenie składały się dwie lampy jarzeniowe oraz żarówka, każde o mocy 40 W. W porze dziennej światło wpadało przez znajdujące się w każdej celi okna. Okna w celi można było otworzyć co zapewniało dopływ świeżego powietrza. Ponadto w każdej celi znajdowała się wentylacja grawitacyjna, która była regularnie sprawdzana przez kominiarza. W okresie zimowym cele były ogrzewane, zaś stan temperatury w okresach grzewczych był monitorowany. Do cel dostarczana była zarówno ciepła jak i zimna woda bez żadnych ograniczeń. Pranie bielizny pościelowej i ubrań więziennych odbywało się w pralni. Osadzeni otrzymywali raz w miesiącu środki czystości i higieny osobistej oraz byli odpowiedzialni za porządek w celi. W czasie pobytu powoda w jednostce odbywały się zajęcia kulturalno-oświatowe w postaci quizów, konkursów, pogadanek, emitowano audycje lokalne i ogólnopolskie przez głośniki radiowęzła. Osadzeni mogli korzystać z punktu bibliotecznego, prasy, uczestniczyć w kółkach zainteresowań oraz posiadać telewizor w celi. Ponadto mogli uczestniczyć w turniejach sportowych, korzystać z boisk do siatkówki i koszykówki oraz sali sportowej, zaś chętnym wydawano do celi gry planszowe. Podczas pobytu w jednostce powód kilkakrotnie korzystał z widzeń oraz przepustek, a także był zatrudniony. Powód korzystał z usług opieki medycznej w ww. jednostce.

W Areszcie Śledczym w P. osadzeni mieli możliwość wietrzenia cel poprzez otwarcie okien, które były sprawne i szczelne, zaś temperatura w celach była zgodna z odpowiednimi przepisami. Powód mógł korzystać z ciepłej kąpieli raz w tygodniu oraz korzystać z ciepłej wody po uprzednim zgłoszeniu takiej potrzeby funkcjonariuszowi pełniącemu służbę oraz miał zapewniony codzienny dostęp do zimnej wody. Kąćki sanitarne w celach były murowane i posiadały drzwi. W celach, w których przebywał powód znajdował się sprzęt kwaterunkowy wymieniony w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. W celach Aresztu Śledczego w P. nie występowało zagrzybienie. Podczas pobytu w jednostce powód korzystał z opieki medycznej oraz stomatologicznej. Powód w związku z bólem kręgosłupa otrzymywał okresowo leki, ale nie był kierowany na rehabilitację

Powód nie przebywał w Zakładzie Karnym W.-B..

Obecnie powód nie odbywa kary pozbawienia wolności.

Sąd oparł powyższe ustalenia na dokumentach oraz na zeznaniach świadków przesłuchanych na okoliczność warunków bytowych w jednostkach penitencjarnych w P. i G. oraz leczenia powoda.

Sąd nie dał wiary zeznaniom powoda w części odnoszącej się do przebywania w przeludnionych celach, bo powód nie wskazał jakich jednostek penitencjarnych dotyczyło przeludnienie, jakich konkretnych cel oraz jakiego okresu. Za niewiarygodne i nieznajdujące potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym uznał Sąd zeznania powoda o wielkości placów spacerowych w AŚ w P. oraz o kącikach sanitarnych bowiem z dokumentacji i zeznań świadków,

wynika, że tylko w niektórych celach kąciki były odgrudzone parawanem, zaś w większości cel, w których przebywał powód kąciki były murowane.

Sąd oddalił wniosek dowodowy z opinii biegłego psychiatry uznając go za nieprzydatny do rozstrzygnięcia, z uwagi na brak wykazania, iż powód był osadzony w przeludnionych celach oraz, że warunki higieniczno-sanitarne odbiegały od norm przewidzianych w odpowiednich przepisach. Ponadto powód nie wykazał, by miał problemy psychiczne czy korzystał z pomocy psychologa lub psychiatry w czasie odbywania kary pozbawienia wolności.

Sąd oddalił wnioski o przesłuchanie świadków zgłoszonych w pozwie z uwagi na brak wskazania ich adresów.

Sąd Okręgowy wskazał, iż okolicznością bezsporną było przebywanie powoda w wymienionych w części historycznej jednostkach penitencjarnych za wyjątkiem pobytu w ZK W.-B.. Pozwany zaprzeczył bytności powoda w ww. jednostce oraz przedstawił na tą okoliczność notatkę służbową, która nie została zakwestionowana przez powoda.

Sąd Okręgowy wskazał, iż w procesie o ochronę dóbr osobistych na powodzie spoczywa ciężar wykazania, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych wskutek działania bądź zaniechania pozwanego. Dopiero na skutek wykazania powyższego Sąd rozważa zaistnienie bezprawności działania pozwanego.

Dokonując oceny, czy w trakcie pobytu powoda we wskazanych jednostkach, doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności czci (godności) i prawa do intymności i prywatności, Sąd Okręgowy miał na względzie, iż co do zasady pobyt w jednostkach penitencjarnych wiąże się z ograniczeniem wolności i swobód jednostki a także zmianą sposobu i warunków życia osoby skazanej lub tymczasowo aresztowanej. Sam pobyt w warunkach ograniczonej swobody jest zatem dolegliwością dla osoby skazanej lub tymczasowo aresztowanej i niejednokrotnie jest przyczyną subiektywnie odczuwanej krzywdy. Naruszenie dóbr osobistych powinno zatem opierać się wyłącznie na kryterium obiektywnym tj. odczuciu ogółu społeczeństwa.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż część roszczeń majątkowych powoda dotyczących jego pobytów w jednostkach penitencjarnych do dnia 10 października 2009 r. uległa przedawnieniu zgodnie z art. 442<sup>1</sup> § 1 k.c. Podniesienie zarzutu przedawnienia przez pozwanego za okres sprzed 3 lat od dnia wniesienia pozwu skutkuje koniecznością oddalenia powództwa zakresie roszczeń majątkowych za okres przekraczający trzy lata przed dniem wniesienia powództwa tj. do dnia 10 października 2009 r. włącznie.

W związku z powyższym rozpoznaniu podlegały roszczenia majątkowe powoda związane z pobytem w Zakładzie Karnym w G. w okresie od 6 maja 2010 r. do 15 czerwca 2010 r., w Zakładzie Karnym w P. w okresie 15 czerwca 2010 r. do 16 czerwca 2010 r., w Areszcie Śledczym W.-M. w okresie od 16 czerwca 2010 r. do 26 stycznia 2011 r., w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 26 stycznia 2011 r. do 3 sierpnia 2011 r., w Areszcie Śledczym w P. w okresie od 3 sierpnia 2011 r. do 11 lipca 2012 r., oraz w Zakładzie Karnym w G. od 11 lipca 2012 r. do chwili wniesienia pozwu. Zaś roszczenia niemajątkowe w postaci żądania zaniechania naruszeń dóbr osobistych oraz złożenia oświadczenia w odpowiedniej treści i formie podlegały rozpoznaniu za cały okres objęty żądaniem pozwu gdyż z uwagi na swój niemajątkowy charakter nie ulegają przedawnieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala uznać, aby jakiegokolwiek działania funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych, w których przebywał powód, skutkowały naruszeniem jego dóbr osobistych. Powód poza swoimi twierdzeniami, którym zaprzeczył pozwany, nie przedstawił dowodów wskazujących na przebywanie w przeludnionych celach. Podczas swoich zeznań nie potrafił wymienić, w których zakładach i w jakich celach panowało przeludnienie. Nie wskazał metrażu tych cel, liczby osób w nich przebywających, a przede wszystkim okresu w jakim był osadzony w przeludnionych celach. Wprawdzie w Zakładzie Karnym w S. w czasie osadzenia powoda występowało zjawisko przeludnienia, jednakże z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy nie wynika, że powód przebywał w przeludnionych celach. Zdaniem Sądu z ogólnego zjawiska przeludnienia, niż może wynikać fakt, że w każdej celi w jednostce penitencjarnej powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>. Nawet gdyby uznać, że powód w Zakładzie Karnym w S. przebywał w przeludnionych

celach, to wskazać należy, że taka sytuacja miała miejsce przed dniem 11 grudnia 2009 r. czyli dniem utraty mocy art. 248 k.k.w., zaś dyrektor ww. jednostki penitencjarnej wydał zarządzenie o umieszczeniu osadzonych w warunkach, w których powierzchnia na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m<sup>2</sup> i informował o tym każdorazowo sędziego penitencjarnego. Ponadto okres, w którym powód przebywał w przeludnionych celach objęty jest zasadnym zarzutem przedawnienia. Sąd Okręgowy powołał orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2007 r. (sygn. akt II CSK 269/07) w którym wskazano, że „zapewnienie przez państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymagań demokratycznego państwa prawnego, jednakże osadzenie skazanego w celi w warunkach, w których powierzchnia na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy spełnianiu przesłanek określonych w art. 248 § 1 k.k.w., jest zgodne z prawem”. Jednocześnie, wydając to rozstrzygnięcie Sąd Najwyższy przyjął, że mimo niezachowania normy 3 m<sup>2</sup>, przy braku innych działań represyjnych warunków w celi nie można uznać za niegodziwe (II CSK 269/07, Monitor Prawniczy 2007/21/1172).

Kącki sanitarne ww. zakładach były zabudowane trwałą zabudową w całości bądź parawanem o wysokości co najmniej 1,6 metra oraz posiadały drzwi bądź kotarę. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że taka konstrukcja kącików sanitarnych nie naruszała dóbr osobistych powoda w postaci intymności. Kącki sanitarne były na tyle odseparowane od reszty celi, powód mógł spełniać swoje potrzeby fizjologiczne bez uszczerbku dla jego intymności. Podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych powód nie składał skarg na warunki higieniczno-sanitarne panujące w celach. Cele, w których przebywał powód posiadały sprawną wentylację grawitacyjną, która była regularnie sprawdzana przez kominiarza pod kątem zgodności z przepisami prawa budowlanego. Wobec faktu sprawnej wentylacji należy uznać za gołosłowne twierdzenia powoda o grzybie i wilgoci panującej w celach. W każdej z cel było okno, które powód mógł swobodnie otworzyć by uzyskać dodatkowe świeże powietrze. Wprawdzie okna w Areszcie Śledczym w P. przysłonięte były tzw. blendami, co ograniczało dopływ światła dziennego, jednakże osadzeni mogli korzystać z oświetlenia sztucznego, które spełniało wszystkie normy. Ocena oświetlenia jako niedostatecznego stanowiła jedynie subiektywną opinię powoda. Podobnie powód nie wykazał by oświetlenie sztuczne było niewystarczające. Ponadto nie zostało wykazane, że w wyniku warunków oświetleniowych pogorszył się wzrok powoda. Co prawda z dokumentacji medycznej wynika, że powód w czasie przebywania w jednostkach był na konsultacji okulistycznej, podczas której lekarz zalecił mu okulary, jednakże powód nie przeprowadził żadnego dowodu na okoliczność istnienia związku przyczynowego pomiędzy pogorszeniem się jego wzroku a warunkami panującymi w jednostkach penitencjarnych.

Podobnie stan fizyczny cel mieszkalnych, w których zamieszkiwał powód nie może świadczyć o naruszeniu jego dóbr osobistych. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wskazuje, że wszelkie usterki w celach były usuwane systematycznie po ich uprzednim zgłoszeniu. Nawet znajdujące się na ścianach i sufitach Zakładu Karnego w S. liczne zadrapania, odpryski powłoki malarskiej oraz miejscowe przebarwienia, nie naruszają dóbr osobistych powoda, który znalazł się w warunkach pozbawienia wolności z własnej woli i musi godzić się z takimi w ocenie Sądu nieznacznymi niedogodnościami. W świetle złożonych dokumentów nie można uznać, aby warunki bytowe w celach były na tyle trudne, że naruszałyby godność osadzonych.

Niezasadny okazał się zarzut braku ciepłej wody oraz niewystarczających ilości środków higieny. Po pierwsze powód nie sprecyzował, których konkretnie środków higieny brak odczuwał. Zgodnie § 1 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. 2003, Nr 186, poz. 1820 ze zm.) osobie osadzonej w zakładzie karnym lub areszcie śledczym wydaje się odzież, bieliznę, obuwie, pościel, środki higieny, konserwacji oraz sprzęt stołowy. Normy należności przedmiotów, o których mowa w ust. 1 pkt 1, określa załącznik nr(...) do rozporządzenia. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że osadzeni w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał powód, otrzymywali przydział środków higienicznych zgodnie z ww. rozporządzeniem. W myśl natomiast § 30 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. 2003, Nr 152, poz. 1493 ze zm.), skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Oznacza to, że jednostka penitencjarna z wyjątkiem zapewnienia skazanemu jednej ciepłej kąpieli w tygodniu nie jest obowiązana do dostarczenia na bieżąco ciepłej wody, z wyjątkiem jeśli skazanym jest kobieta, której przysługuje skorzystanie raz dziennie z ciepłej wody. Tymczasem powodowi oprócz

cotygodniowej ciepłej kąpieli, zapewniono w zakładach penitencjarnych również codzienny dostęp do ciepłej wody w określonych godzinach, a w Zakładzie Karnym w G. dostęp do ciepłej wody był nielimitowany.

Z ustalonego stanu faktycznego nie wynika również by okna w celach były nieuszczelne, a w okresie zimowych panował chłód. Brak również jakichkolwiek dowodów na okoliczności wskazane w pozwie, że place spacerowa był za małe, że w celach znajdowały się insekty, że łaźnie były zagrzybione a powód dostawał stary spleśniały chleb czy przeterminowane produkty spożywcze. Takich okoliczności nie potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie, nie wynikają one również ze zgromadzonej dokumentacji.

Odnosząc się do poziomu opieki zdrowotnej, jaką zapewniały powodowi ww. jednostki penitencjarne, Sąd Okręgowy wskazał, że powód w żaden sposób nie wykazał by pozwany dokonał zaniechań związanych z jego leczeniem oraz by w związku z tym powód odczuwał negatywne konsekwencje zdrowotne. Wprawdzie powód podczas pobytu w jednostkach penitencjarnych cierpiał na dyskopatię i odczuwał związane ze schorzeniem dolegliwości bólowe, jednak był regularnie konsultowany przez lekarzy internistów, neurologów i lekarza ortopeda. Dolegliwości bólowe były łagodzone przez lekarzy za pomocą środków przeciwbólowych. Ponadto lekarz ortopeda zalecił powodowi serię 10 zabiegów fizykoterapii, a zabiegi zostały wykonane. Wprawdzie w marcu 2012 r. lekarz wypisał powodowi skierowanie na wykonanie 10 zabiegów jontoforezy, zaś w czerwcu 2012 r. neurochirurg zalecił powodowi fizjoterapię, jednakże w okresie od marca do czerwca 2012 r. u powoda występowały bóle brzucha i biegunki, co uniemożliwiało przeprowadzenie zabiegów, zaś wkrótce potem powód opuścił jednostkę penitencjarną. Powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność nieprawidłowości leczenia, ani na fakt skutków w jego zdrowiu powstałych w związku z ewentualnymi nieprawidłowościami. Zdaniem Sądu wykazanie tych okoliczności wymagało wiedzy specjalnej, którą posiada biegły odpowiedniej specjalności, zaś powód nie zgłosił odpowiednich wniosków dowodowych w celu ustalenia ewentualnego uszczerbku na zdrowiu oraz związku między tym uszczerbkiem a warunkami panującymi w jednostkach penitencjarnych. Tym samym powód nie wykazał, aby pogorszenie się jego stanu wzroku, dolegliwości kręgosłupa były skutkiem warunków panujących w zakładach karnych lub aresztach śledczych, w których przebywał lub też były wynikiem nieprawidłowego postępowania służby zdrowia. Powód korzystał z konsultacji lekarskich, był leczony, zapisywano mu zabiegi medyczne, które były wykonywane niezwłocznie. Z kolei wypełnienie zęba plombą amalgamatową nie stanowi działania bezprawnego pozwanego. Żaden przepis prawa nie zawiera zakazu używania tego rodzaju plomb.

Powód nie wykazał ponadto czy był osadzany w celach z osobami palącymi i czy ewentualnie w związku z tym doznał jakiegoś uszczerbku czy cierpień. Nie wskazywał czy osadzenie w takich celach odbyło się wbrew jego woli, czy sam zdecydował na zakwaterowanie z osobami palącymi. Powód nie sygnalizował administracji zakładów by przeszkadzało mu osadzenie z osobami palącymi.

Wszystkie te okoliczności od początku osadzenia powoda w 2007 r. do chwili złożenia pozwu, Sąd rozważał również pod kątem zgłoszonych przez powoda roszczeń niemajątkowych. I uznał, iż powództwo w całości podlegała oddaleniu.

Odnosząc się natomiast do żądania powoda zaniechania działania naruszającego jego dobra osobiste i usunięcia skutków już powstałych poprzez przeniesienie powoda do jednostki penitencjarnej, w której jego dobra osobiste nie byłyby naruszane, Sąd uznał je za bezprzedmiotowe, albowiem aktualnie powód nie przybywa w żadnej jednostce penitencjarnej. Żądanie zaniechania naruszania byłoby uzasadnione tylko wówczas, gdyby powód w dalszym ciągu pozostawał osadzony w jednostce penitencjarnej, w której dochodziłoby do naruszania jego dóbr osobistych.

Powód domagał się także zobowiązania pozwanego do zamieszczenia tekstu przeprosin na stronie internetowej Fundacji (...). Fundacja ta poza osobą pełnomocnika powoda nie ma nic wspólnego z zakresem i rodzajem naruszeń dóbr osobistych powoda, których dotyczy niniejsza sprawa. Podstawową zasadą natomiast w sprawach o ochronę dóbr osobistych jest adekwatność rodzaju i formy udzielonej ochrony do rodzaju ewentualnych naruszeń.

Odnosząc się do roszczeń majątkowych, w zakresie, w jakim nie uległy one przedawnieniu, Sąd wskazał, iż zarzut osadzenia w celach tzw. przeludnionych w tym okresie jest całkowicie bezzasadny. Pozwany zdecydowanie temu zaprzeczył i przedstawił na potwierdzenie swojego stanowiska stosowne dokumenty. Co do pozostałych

zarzutów dotyczących tego okresu i warunków odbywania kary pozbawienia wolności, aktualne pozostają rozważania poczynione powyżej, skutkujące uznaniem, że powód nie wykazał aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych.

Dodatkowo powód nie przedstawił dowodów, które – nawet gdyby założyć, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych – pozwoliłyby ustalić rozmiar doznanej przez niego krzywdy. Zasadzenie zadośćuczynienia na podstawie art.448 k.c. ma charakter fakultatywny i od oceny sądu opartej na analizie okoliczności konkretnej sprawy zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z 11 stycznia 2007 r., I ACa 833/06, LEX nr 298413). Także zatem z uwagi na fakt, że powód nie wykazał rozmiaru i intensywności doznanej krzywdy ani stopnia negatywnych konsekwencji, jakie wyniknęły dla niego z ewentualnego naruszenia, pozew nie nadawał się do uwzględnienia. W ocenie Sądu negatywne odczucia powoda są subiektywne i nie mogą stanowić o jego krzywdzie, a znajdują swoje uzasadnienie w reakcji na odosobnienie i karę jaką odbywał. Zaznaczenia wymaga okoliczność, że podczas pobytu w ww. jednostkach penitencjarnych powód nie składał żadnych skarg związanych z warunkami panującymi w tych zakładach.

Z powyższych względów powództwo podlegało oddaleniu. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył powód, który zaskarżył je w punkcie pierwszym i któremu zarzucił: naruszenie art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie; naruszenie art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

Skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasadzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu.***

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski. Sąd Apelacyjny w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego i przedstawione ustalenia przyjmuje za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. (bez wskazania stosownego paragrafu), które zdaniem skarżącego polega na nierozważeniu wszystkich okoliczności, wskazać należy, iż jest on bezzasadny. Apelujący nie wykazał uchybień sądu I instancji popełnionych przy ocenie materiału dowodowego ani błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego rozstrzygnięcia. Nie wskazane zostały jakiegokolwiek dowody, których ocena zdaniem apelującego dokonana zostałaby z naruszeniem reguł wynikających z art. 233 § 1 k.p.c. Apelujący nie podważał także jakiegokolwiek ustaleń faktycznych poczynionych przez sąd I instancji, w szczególności nie wskazał jakie okoliczności przy wyrokowaniu zostały przez ten Sąd pominięte.

Dodatkowo wskazać należy, że art. 233 § 1 k.p.c. reguluje kwestię oceny wiarygodności i mocy dowodowej przeprowadzonych w sprawie dowodów, a nie poczynionych ustaleń faktycznych, czy wyprowadzonych z materiału dowodowego wniosków. W szczególności nie stanowi o naruszeniu w/w przepisu zaniechanie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, czy też pominięcie przez sąd przy wyrokowaniu określonej okoliczności faktycznej, nawet jeżeli strona uważa ją za okoliczność istotną dla rozstrzygnięcia sprawy. Uchybienia w tym zakresie winny skutkować przedstawieniem zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym (patrz SN w wyroku z 25 XI 2003 r. II CSK 293/02, czy z 25 IX 2014 II CSK 727/13). Tym samym podniesiony przez apelującego zarzut naruszenia prawa procesowego nie mógł być uznany za zasadny.

Niezasadny jest również kolejny zarzut procesowy określony jako nierozważenie wszystkich wniosków dowodowych, wobec uznania przez Sąd pierwszej instancji skuteczności podniesionego zarzutu przedawnienia. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż nieprawidłowe jest wnioskowanie apelującego, iż do oddalenia powództwa doszło li tylko na skutek uwzględnienia zarzutu przedawnienia. Sąd Okręgowy jedynie część roszczeń majątkowych powoda za okres



od 3 lat od wniesienia pozwu uznał za przedawnione. W pozostałym zakresie uznał natomiast, iż powód nie wykazał, aby doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. Ponadto skarżący nie wskazał, jakie konkretnie wnioski dowodowe nie zostały rozważone przez sąd pierwszej instancji. W uzasadnieniu apelacji jest mowa o odmowie przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność opieki zdrowotnej powoda w warunkach izolacji. Tymczasem uzasadnienie zaskarżonego wyroku bardzo szczegółowo podaje okoliczności leczenia powoda, z których wynika, iż miał prawidłowy dostęp do służby zdrowia. W trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych podlegały leczeniu wszystkie zgłaszane przez powoda dolegliwości zarówno stomatologiczne, jak i okulistyczne oraz związane z kręgosłupem. Ustalenia te nie zostały w apelacji w żaden sposób zakwestionowane.

Odnosząc się do dalszych zarzutów apelacji wskazać należy, że Sąd pierwszej instancji słusznie przyjął, że powództwo w zakresie roszczeń majątkowych dotyczących okresu pozbawienia wolności powoda przekraczającego trzy lata przed dniem wniesienia pozwu, podlega oddaleniu z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia.

Przede wszystkim niezasadne jest stanowisko skarżącego, że w sprawie obowiązuje dziesięcioletni termin przedawnienia zgłoszonych w pozwie roszczeń. Odpowiedzialność jednostki penitencjarnej za naruszenie dóbr osobistych jest odpowiedzialnością deliktową (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c.) związaną z wykonywaniem władzy publicznej (art. 417 k.c.), stąd też zastosowanie znajduje art. 442<sup>1</sup> k.c. regulujący 3 letni termin przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych liczony od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, w każdym razie - nie dłużej niż lat dziesięć od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę.

Jak podnosi się w orzecznictwie - jeżeli następstwem czynu niedozwolonego jest kilka zdarzeń kolejno następujących w czasie, a pozostających w związku przyczynowym z tym czynem i szkodą lub krzywdą, to w celu określenia początku biegu trzyletniego terminu przedawnienia należy rozważyć wzajemny stosunek tych zdarzeń: czy są one ze sobą tak ściśle związane, że stanowią tylko elementy jednej szkody lub krzywdy, czy też mają samodzielny byt i stanowią odrębne szkody lub krzywdy, powstałe w różnych przedziałach czasowych. W pierwszym wypadku punktem odniesienia dla określenia biegu trzyletniego terminu przedawnienia jest zdarzenie początkowe, a dalsze zdarzenia stanowią tylko powiększenie tej samej szkody. W drugim wypadku - poszczególne zdarzenia mają w odniesieniu do wywołanych nimi szkód samodzielny byt i wyznaczają własny trzyletni termin przedawnienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 października 1974 r., II CR 594/74, OSNCP 1975, Nr 12, poz. 175; a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1998 r., II KKN 607/97, niepubl.).

W ocenie Sądu Apelacyjnego wskazywane przez powoda jako źródło szkody niemajątkowej zdarzenia, mają samodzielny byt i składają się na kilka odrębnych szkód, powstałych w różnych okresach czasu. A zatem te poszczególne zdarzenia związane z naruszeniem dóbr osobistych poprzez odbywanie kary pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, czy też poniżej standardów sanitarnych określają własny trzyletni termin przedawnienia. Chwilą rozpoczynającą bieg tych terminów jest moment "dowiedzenia się o szkodzie" i "osobie obowiązanej do jej naprawienia", a nie o zakresie szkody na osobie, czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody (krzywdy) i ma jej świadomość (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2002 r. III KKN 597/2000; niepubl.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2006 r., I ACa 1116/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 5 maja 2010 r., III APa 4/10, OSA 2011, z 3, poz. 91).

W orzecznictwie podkreśla się, że tak wyznaczony początek terminu przedawnienia należy oceniać według kryteriów obiektywnych (orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CZP 47/09 i z dnia 17 maja 2006 r., I CSK 176/05). Wymóg ustalenia momentu, w którym poszkodowany dowiedział się o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, dotyczy konkretnej szkody i konkretnego poszkodowanego. Chodzi oczywiście nie o chwilę, w której poszkodowany uzyskał jakąkolwiek wiadomość na temat sprawcy, lecz o chwilę uzyskania takich informacji, które - oceniając obiektywnie - pozwalają z wystarczającą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo konkretnemu podmiotowi. Poszkodowany powinien przy tym zachować się w swoich sprawach w sposób zapobiegliwy i dołożyć

starań o uzyskanie informacji istotnych z punktu widzenia przesłanek odpowiedzialności za doznaną szkodę (zob. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2009 r., IV CSK 43/09).

W przypadku, gdy zdarzeniem szkodzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołujące ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 7 sierpnia 2012 r., I ACa 260/12).

Reasumując powyższe rozważania zdaniem Sądu Apelacyjnego powód mógł dochodzić stosownej rekompensaty za krzywdę majątkową związaną z odbywaniem kary pozbawienia wolności w opisywanych warunkach w okresie trzech lat od momentu wystąpienia tych zdarzeń. Bez znaczenia jest przy tym kwestia, w której chwili powód dowiedział się o możliwości dochodzenia swoich roszczeń, rozpoczęcie biegu przedawnienia jest bowiem niezależne od świadomości uprawnionego co do przysługującego mu roszczenia.

W rezultacie, powód - z uwagi na upływ terminu - nie może skutecznie dochodzić rekompensaty finansowej związanej z warunkami odbywania kary pozbawienia wolności zaistniałych przed datą 10.10.2009 r.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela także stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie pozostałej, nieprzedawnionej części roszczenia powoda. Żądanie to prawidłowo zostało uznane za bezzasadne, z uwagi na brak wykazania faktu naruszenia dóbr osobistych powoda przez funkcjonariuszy jednostek penitencjarnych i krzywdy z tym związanej.

Rację ma Sąd pierwszej instancji wskazując, iż brak było podstaw do przyjęcia, że warunki, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności, uwłaczały jego godności osobistej, skutkowały dolegliwościami wykraczającymi ponad miarę wynikającą z samej istoty odbywania kary pozbawienia wolności.

Podkreślić należy, iż wykazanie istnienia tego rodzaju warunków, zgodnie z określoną w art. 6 k.c. zasadą rozkładu ciężaru dowodowego obciążało powoda. Sąd I instancji słusznie zauważył, że osoba dochodząca ochrony dóbr osobistych obowiązana jest wykazać sam fakt naruszenia dobra osobistego oraz zakres doznanej wskutek tego krzywdy. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 II 2007 r. V CSK 431/06 „na powodzie spoczywał jedynie ciężar udowodnienia, że odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach przeludnienia, w celach, w których na skazanego przypadało mniej niż 3 m<sup>2</sup>, przy nieodpowiednich warunkach bytowych i sanitarnych". Z kolei w wyroku z dnia 5 VII 2012 r. IV CSK 603/11 Sąd Najwyższy stwierdził, że godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności obejmują również zapewnienie prywatności i intymności, m.in. związanych z potrzebami fizjologicznymi. Niemniej nie przewidują one zapewnienia samodzielności pomieszczeń przeznaczonych na toalety ani ich oddzielenia murem od pozostałej części celi.

Tymczasem powód nie wykazał, aby warunki bytowe w jednostkach penitencjarnych, w których przebywał naruszały jego dobra osobiste. Powodowi zapewniono minimalną powierzchnię mieszkalną w celach, w których był osadzony. Nie stanowiło takiego naruszenia umieszczenie sanitariatów w celach mieszkalnych, związane jest to bowiem z konieczną dolegliwością, z którą wiąże się pobyt w zamkniętej jednostce penitencjarnej. Zapewnienie niekrepującego korzystania z urządzeń sanitarnych usytuowanych w celi mieszkalnej nie musi nastąpić przez takie wydzielenie kącika sanitarnego, by od pozostałej części celi oddzielony był przez wybudowanie ścian od podłogi do sufitu, ani w ogóle by był samodzielnym pomieszczeniem przeznaczonym na toalety (wyrok Sądu Najwyższego z 5 lipca 2012 r., IV CSK 603/11, LEX nr 1228452).

Tylko działania stwarzające niegodziwe, poniżające dla każdego osadzonego warunki lub ich tolerowanie przez dłuższy czas uznane są za bezprawne, rodzące prawo do ochrony godności na podstawie art. 24 k.c., a to w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca. Poziom dolegliwości doznanych przez powoda był tego rodzaju, że wedle kryteriów obiektywnych nie naruszał jego godności, jako osoby osadzonej.

***Biorąc powyższe pod uwagę orzeczono jak w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. i art.391***

***§1 k.p.c. oraz w zw. z art. 99 k.p.c. i §13 ust.1 pkt 2 i §11 ust. 1 pkt.25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.***

***Beata Kozłowska Edyta Mroczek Ewa Kaniok***